

Rumuni utracili już 10% MiG-21 LanceR

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 6 listopada 2010

Dwaj doświadczeni 40-letni oficerowie lotnictwa rumuńskiego zginęli 1 listopada 2010 w katastrofie dwumiejscowego myśliwca MiG-21UM. Loty Lancerów zostały wstrzymane.

Image not found or type unknown



1 listopada zderzył się z ziemią MiG-21UM nr boczny 329 (numer seryjny 516999329) z 71. flotylli (Flotila 71 Aeriana) - jednostki bazującej w Campia Turzii. Zginął Captain Commander (ppłk) Laurentiu-Nicole Chirita - pilot z nalotem 1300 h, w tym 940 h na MiG-21, i Captain Commander Sorin-Traian Avram - pilot z nalotem prawie 1000 h, w tym 830 na MiG-21.

Samolot wystartował z

lotniska Campia Turzii na krótki lot na rozpoznanie pogody. Uległ zniszczeniu w 8 minut po starcie, o 13:10 czasu miejscowego, na polu zboża położonym ok. 1 km od bazy. Samolot podchodził do lądowania w Campia Turzii, w warunkach pogodowych opisanych przez lokalne media jako bardzo dobre.

Źródła cytowane przez rumuńskie media - zbliżone do Komitetu Badania Wypadków Ministerstwa Obrony - ujawniają, że prawdopodobnie winę za tragedię ponoszą czynniki techniczne. Jak zwykle w takich przypadkach, rumuńskie MO - do czasu wyjaśnienia przyczyn wypadku - zawiesiło wszystkie loty treningowe MiG-21 LanceR.

Flota MiG-21 zmodernizowanych do standardu LanceR stanowi jądro Rumuńskich Wojsk Lotniczych. LanceRy pełnią rolę myśliwców obrony powietrznej, maszyn wsparcia wojsk lądowych, a także samolotów zaawansowanego treningu taktycznego. Zmodernizowano w sumie 113 rumuńskich MiG-21, czyniąc z nich Lancery, we współpracy z izraelskim Elbitem i z pomocą rumuńskiej spółki Aerostar z Bacau. 73 rumuńskie MiG-21M/MF wyposażono jako LanceR A specjalnie do zwalczania celów

naziemnych, montując w nich w dalmierze radiolokacyjne ELTA EL/M 2001B. 14 dwumiejscowych MiG-21UM zmodernizowano do standardu LanceR B - wyposażonego także w radiodalmierz ELTA EL/M 2001B. 26 MiG-21M/MF doprowadzono do standardu LanceR C - samolotu myśliwskiego wyekwipowanego w radar ELTA EL/M 2032. Ma to być teoretycznie wersja wielozadaniowa. Każdy z samolotów otrzymał nowoczesną awionikę izraelską i systemy samoobrony (ostrzegacz radarowy i wyrzutniki flar/dipoli). Samoloty mogą stosować zarówno uzbrojenie radzieckie - R-60 i R-73, jak i Python 3 - wszystkie naprowadzające się na źródło podczerwieni, oraz zachodniej produkcji bomby sterowane wiązką laserową. Niektóre LanceR A otrzymały izraelski zasobnik do podświetlania i wskazywania celów naziemnych Litening lub pojemniki rozpoznawcze Elbit/Aerostar.

Zdarzenie z 1 listopada 2010 było już 12 poważnym wypadkiem odnotowanym w dziejach Lancerów. Od 1999 Rumuńskie Wojska Lotnicze straciły 9 Lancerów (w tym 3 LanceR A, 2 LanceR B i 4 LanceR C) plus jeden LanceR C uszkodzony podczas lądowania w 2004. Inny LanceR C, należący do Aerostar SA, został zniszczony w lipcu 2001 podczas prób.

Rumunia utraciła łącznie 11 samolotów LanceR, czyli 10% stanu posiadania MiG-21, w ciągu ostatnich 11 lat (1999-2010), co skończyło się śmiercią 5 pilotów. Niezwykle wysoka liczba strat Lancerów sprawia, że w Rumunii powtarzane jest bardzo często żądanie wycofania pechowych maszyn i zastąpienia ich co najmniej 48 nowymi samolotami wielozadaniowymi (zachodniej konstrukcji).

Chociaż teoretycznie Bukareszt deklaruje w NATO, że dysponuje co najmniej 30 sprawnymi Lancerami. Naciskane przez polityków Rumuńskie Wojska Lotnicze ujawniły, że od 1996, czyli od wejścia Lancerów do służby, flota tych samolotów wylatała łącznie 25000 h w trakcie 37000 lotów. Zarówno członkowie NATO - Rumunia, Bułgaria i Chorwacja, jak i Serbia, która nie jest członkiem Sojuszu - używają nadal aktywnie myśliwców MiG-21 do obrony powietrznej i innych zadań, choć gdzie indziej maszyny te uważa się już za muzealne. Wszystkie te kraje zamierzają wymienić swoje myśliwce na nowsze samoloty, o ile ich sytuacja ekonomiczna na to pozwoli. Jeśli budżety obronne Bukaresztu, Sofii i Zagrzebia nie staną się, jak do tej pory, obiektem cięć, ta część Europy stanie się obiecującym rynkiem dla myśliwców z pierwszej lub drugiej ręki. Kolejne rządy rumuńskie są obiektem ogromnej presji administracji amerykańskich, które do tej pory nalegały, aby Bukareszt zdecydował się na zakonserwowane i przechowywane w Arizonie F-16A/B.

Relacja Igora Bozinovskiego

Zdjęcie: MSGT Billy Johnston - USAF



1 listopada zderzył się z ziemią MiG-21UM nr boczny 329 (numer seryjny 516999329) z 71. flotylli (Flotila 71 Aeriana) - jednostki bazującej w Campia Turzii. Zginął Captain Commander (ppłk) Laurentiu-Nicole Chirita - pilot z nalotem 1300 h, w tym 940 h na MiG-21, i Captain Commander Sorin-Traian Avram - pilot z nalotem prawie 1000 h, w tym 830 na MiG-21.

Samolot wystartował z lotniska Campia Turzii na krótki lot na rozpoznanie pogody. Uległ zniszczeniu w 8 minut po starcie, o 13:10 czasu miejscowego, na polu zboża położonym ok. 1 km od bazy. Samolot podchodził do lądowania w Campia Turzii, w warunkach pogodowych opisanych przez lokalne media jako bardzo dobre.

Źródła cytowane przez rumuńskie media - zbliżone do Komitetu Badania Wypadków Ministerstwa Obrony - ujawniają, że prawdopodobnie winę za tragedię ponoszą czynniki techniczne. Jak zwykle w takich przypadkach, rumuńskie MO - do czasu wyjaśnienia przyczyn wypadku - zawiesiło wszystkie loty treningowe MiG-21 LanceR.

Flota MiG-21 zmodernizowanych do standardu LanceR stanowi jądro Rumuńskich Wojsk Lotniczych. LanceRy pełnią rolę myśliwców obrony powietrznej, maszyn wsparcia wojsk lądowych, a także samolotów zaawansowanego treningu taktycznego. Zmodernizowano w sumie 113 rumuńskich MiG-21, czyniąc z nich Lancery, we współpracy z izraelskim Elbitem i z pomocą rumuńskiej spółki Aerostar z Bacau. 73 rumuńskie MiG-21M/MF wyposażono jako LanceR A specjalnie do zwalczania celów naziemnych, montując w nich w dalmierze radiolokacyjne ELTA EL/M 2001B. 14 dwumiejscowych MiG-21UM zmodernizowano do standardu LanceR B - wyposażonego także w radiodalmierz ELTA EL/M 2001B. 26 MiG-21M/MF doprowadzono do standardu LanceR C - samolotu myśliwskiego wyekwipowanego w radar ELTA EL/M 2032. Ma to być teoretycznie wersja wielozadaniowa. Każdy z samolotów otrzymał nowoczesną awionikę izraelską i systemy samoobrony (ostrzegacz radarowy i wyrzutniki flar/dipoli). Samoloty mogą stosować zarówno uzbrojenie radzieckie - R-60 i R-73, jak i Python 3 -

wszystkie naprowadzające się na źródło podczerwieni, oraz zachodniej produkcji bomby sterowane wiązką laserową. Niektóre LanceR A otrzymały izraelski zasobnik do podświetlania i wskazywania celów naziemnych Litening lub pojemniki rozpoznawcze Elbit/Aerostar.

Zdarzenie z 1 listopada 2010 było już 12 poważnym wypadkiem odnotowanym w dziejach Lancerów. Od 1999 Rumuńskie Wojska Lotnicze straciły 9 Lancerów (w tym 3 LanceR A, 2 LanceR B i 4 LanceR C) plus jeden LanceR C uszkodzony podczas lądowania w 2004. Inny LanceR C, należący do Aerostar SA, został zniszczony w lipcu 2001 podczas prób.

Rumunia utraciła łącznie 11 samolotów LanceR, czyli 10% stanu posiadania MiG-21, w ciągu ostatnich 11 lat (1999-2010), co skończyło się śmiercią 5 pilotów. Niezwykle wysoka liczba strat Lancerów sprawia, że w Rumunii powtarzane jest bardzo często żądanie wycofania pechowych maszyn i zastąpienia ich co najmniej 48 nowymi samolotami wielozadaniowymi (zachodniej konstrukcji).

Chociaż teoretycznie Bukareszt deklaruje w NATO, że dysponuje co najmniej 30 sprawnymi Lancerami. Naciskane przez polityków Rumuńskie Wojska Lotnicze ujawniły, że od 1996, czyli od wejścia Lancerów do służby, flota tych samolotów wylatała łącznie 25000 h w trakcie 37000 lotów. Zarówno członkowie NATO - Rumunia, Bułgaria i Chorwacja, jak i Serbia, która nie jest członkiem Sojuszu - używają nadal aktywnie myśliwców MiG-21 do obrony powietrznej i innych zadań, choć gdzie indziej maszyny te uważa się już za muzealne. Wszystkie te kraje zamierzają wymienić swoje myśliwce na nowsze samoloty, o ile ich sytuacja ekonomiczna na to pozwoli. Jeśli budżety obronne Bukaresztu, Sofii i Zagrzebia nie staną się, jak do tej pory, obiektem cięć, ta część Europy stanie się obiecującym rynkiem dla myśliwców z pierwszej lub drugiej ręki. Kolejne rządy rumuńskie są obiektem ogromnej presji administracji amerykańskich, które do tej pory nalegały, aby Bukareszt zdecydował się na zakonserwowane i przechowywane w Arizonie F-16A/B.

Relacja Igora Bozinovskiego

Zdjęcie: MSGT Billy Johnston - USAF